

Seniorzy zadłużają się, by wykupić leki

25 września 2022

Wydatki na leki obciążają budżety prawie 95 proc. seniorów a ponad 80 proc. zdarzyło się z uwagi na ceny leków w ostatnich miesiącach nie wykupić recept. Takie są wyniki badania zleconego przez Koalicję „Na pomoc niesamodzielnym”, która apeluje o wsparcie systemowe.

Z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i Bazie Informacji Kredytowych (BIK) wynika, że zaległości osób po 65 r.ż. w czerwcu br. wynosiły już prawie 10,4 mld zł. Ponad 60 proc. emerytów wskazuje, że najbardziej ich budżet uszczuplają wydatki na leki.

„Emerytura lub świadczenie rentowe są głównym źródłem dochodów większości seniorów. Wobec sytuacji na rynku osoby starsze są zmuszone do oszczędności czy rezygnacji z zaspokojenia niektórych potrzeb, także tych zdrowotnych. Trudności w dostępie do świadczeń finansowanych ze środków publicznych mogą prowadzić do problemów w realizacji socjalnej i opiekuńczej funkcji państwa” – mówi prof. Piotr Błędowski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, jeden z autorów badania PolSenior 2, realizowanego przez Gdański Uniwersytet Medyczny (GUMed) ze środków Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016-2020.

„Od początku roku docierają do nas liczne sygnały od naszych członków, że osoby starsze mają poważne problemy z wykupowaniem leków” – mówi Magdalena Osińska-Kurzywiłk, prezes Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”. „Podwyżki energii, żywności i leków pochłaniają ich oszczędności. Jeśli przestaną się leczyć, wrócą do lekarzy w dużo gorszym stanie. To błędne koło, bo trafią do szpitali i będą generować jeszcze większe koszty”.

Koalicja zleciła Agencji Badań Rynku i Opinii SW Research badanie dotyczące sytuacji pacjentów po 60 r.ż. z wielochorobowością i chorobami przewlekłymi. „Wyniki zaskoczyły nawet nas – mówi Magdalena Osińska-Kurzywilk. – Niby po rozmowach w naszym gronie powinniśmy być na to przygotowani, a jednak nie sądziłam, że aż 82 proc. badanych nie wykupiło w ostatnich miesiącach leku”.

Z badania wynika ponadto, że seniorzy, ograniczając codzienne wydatki, w pierwszej kolejności oszczędzają na rachunkach i żywności, ale zaraz potem – właśnie na lekach. 94 proc. badanych osób przyznało, że wydatki na leki obciążają ich domowy budżet. „Obserwujemy to na co dzień w naszych gabinetach” – mówi dr Michał Sutkowski, prezes Warszawskich Lekarzy Rodzinnych. „Kiedy próbujemy zdiagnozować brak postępów w leczeniu seniorów, zdarza nam się słyszeć, że nie wykupili leków, bo były za drogie. To są najczęściej pacjenci z wielochorobowością, a przerwy w leczeniu są niebezpieczne i mogą w znaczący sposób wpłynąć na pogorszenie stanu zdrowia”.

Członkowie Koalicji wskazują na rozwiązanie, które mogłoby wpłynąć na poprawę sytuacji materialnej seniorów. A to z kolei może się przełożyć na ich stan zdrowia. Nie jest to nowy pomysł, został wcześniej zawarty między innymi w jednym z akapitów założeń Polskiego Ładu. Czytamy w nim, że „w związku ze skutecznością dotychczasowego programu Leków 75+ (wzrastająca liczba beneficjentów i malejące wydatki osób powyżej 75. roku życia na leki) chcemy umożliwić korzystanie z programu osobom młodszym, a w niektórych kategoriach leków nawet osobom z grupy 60+”. „To dobry kierunek” – mówi Magdalena Osińska-Kurzywilk, prezes Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”. „Sytuacja seniorów naprawdę nie jest łatwa, a będzie jeszcze trudniejsza. Przykłady odchodzenia od okienek w aptekach, ale także sklepach spożywczych, widać na każdym kroku. Choćby ten, znany z mediów, że ochrona jednego ze sklepów w Łodzi zatrzymała kobietę, która tłumacząc się, dlaczego ukradła kilka serków topionych, powiedziała, że była

głodna, a ostatnie pieniądze wydała na leki”.

Pacjenci doceniają, że w obliczu trudnej sytuacji rządzący nie rezygnują z projektów socjalnych, o czym świadczy choćby projekt budżetu na rok 2023. Ale jeszcze większą nadzieję wiążą z zapowiedzią prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, który 24 lipca w Koninie powiedział: „W takim systemie te pieniądze stale się zwiększające wystarczą na dobrą służbę zdrowia, na darmowe leki dla seniorów, i to nawet młodszych niż 75 lat. Krótko mówiąc: na to, żeby ludzie mogli się leczyć i żeby nie było tak, jak było i jest jeszcze ciągle dalej (...), że lekarz się zastanawia (...), czy ten pacjent może kupić ten lek”.

Koalicja „Na pomoc niesamodzielnym”, na podstawie zebranych danych, popiera ten projekt. Nie ma wątpliwości, że podobnie jak wprowadzenie programu „Leki 75+” poprawiło dostęp do farmakoterapii osób w tym przedziale wiekowym, tak jej rozszerzenie pomoże kolejnym grupom pacjentów.

Na podstawie: Koalicja „Na pomoc niesamodzielnym”

Źródło: [PAP-MediaRoom.pl](https://pap-mediaroom.pl)